

Don Airey One Of A Kind

e-a-r music 2018

Interpretacja: ●●●●●
Realizacja: ●●●●●

Kiedy w 2002 roku Don Airey zastąpił Jona Lorda w składzie Deep Purple, okazało się, że jego styl niewiele odbiega od oryginału. Muzyk bezboleśnie wtopił się w szeregi legendarnej formacji. Zanim jednak do tego doszło, Airey przewinął się przez składy Black Sabbath, Whitesnake, UFO czy Rainbow. Najbliższą wydawała się jednak formuła Deep Purple, co potwierdzają też jego autorskie albumy.

Niedawno ukazał się najnowszy – „One Of A Kind”. Zawiera jedenaście premierowych kompozycji. Dominują klimaty hard rockowe, mieniące się soczystymi solówkami na gitarze i rozbudowanymi partiami instrumentów klawiszowych. Szczególnie mocne wrażenie pozostawiają utwór tytułowy, wzbogacony motorycznym rytmem, oraz nasycony orientem „Victim of Pain”. Niespodziankę sprawia natomiast instrumentalna ballada „Remember To Call”, oscylująca wokół gitarowej stylistyki Jeffa Becka.

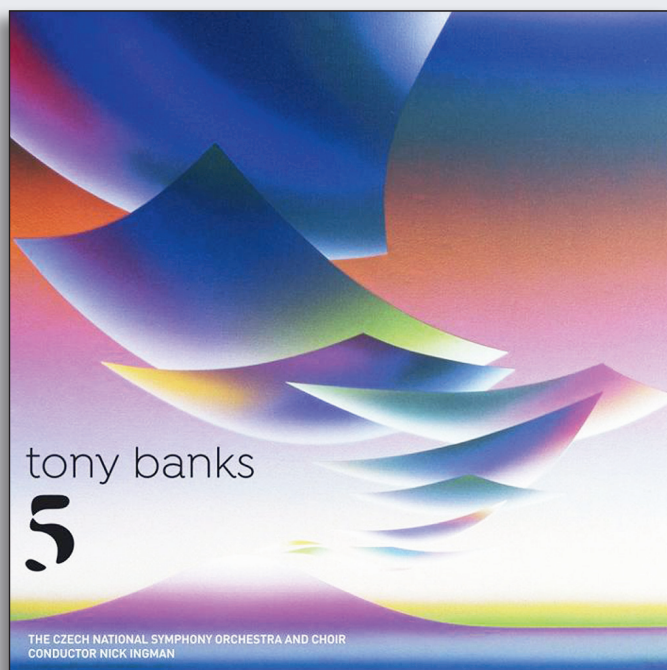
Album ma mocniejsze i słabsze momenty, co nie zmienia faktu, że stanowi przykład porządnego rockowego rzemiosła.

Nagrania realizowano w brytyjskich Headline Music Studios. Brzmia dynamicznie i przestrzennie. Wyraźne pozostają zarówno mocne partie gitarowe, jak i dźwięki instrumentów klawiszowych.

Na album składają się dwa 180-gramowe longplaye. Jako bonus opisano stronę czwartą, zawierającą fragment koncertu z Hamburga. Składa się z czterech słynnych utworów: „Pictures of Home” z repertuaru Deep Purple, „Since You’ve Been Gone” i „I Surrender” z dorobku Rainbow oraz nieśmiertelnego „Still Got The Blues” Gary Moore’a.

Do wydawnictwa dołączono kod, umożliwiający jednorazowe pobranie zawartości w formacie MP3. ■

Robert Ratajczak



Tony Banks 5

BMG Records, 2018

Interpretacja: ●●●●●
Realizacja: ●●●●●

Tony Banks – kompozytor, klawiszowiec i filar legendarnej grupy Genesis – prowadzi również projekty solowe, zapoczątkowane albumem „A Curious Feeling” z 1979 roku. Klasycznie wykształcony muzyk realizował także nagrania z orkiestrą dla wytwórni Naxos: „Seven” (2004) i „Six Pieces for Orchestra” (2012). 23 lutego 2018 roku wydał kolejny album z muzyką klasyczną, konsekwentnie zatytułowany „5”.

W nagraniach wzięli udział muzycy z The Czech National Symphony Orchestra and Choir pod batutą Nicka Ingmana. Partie fortepianu Banks zarejestrował wcześniej, w domowym zaciszu.

Album winylowy składa się z dwóch krążków. Zawierają pięć utworów, które wypełniły trzy strony. Czwartą zdołają tajemnicze symbole.

Banks czaruje wrażliwością, wyobraźnią oraz umiejętnością operowania nastrojem. Muzyka jest przestrzenna, miejscami monumentalna, a kiedy indziej kaskady dźwięków ocierają się subtelnie o surrealizm.

Techniczna jakość realizacji nie budzi zastrzeżeń i zapewnia wysoki komfort słuchania.

Jako ciekawostkę warto dodać, że zamawiając album przed premierą, można było otrzymać limitowaną edycję LP z zapisem nutowym pierwszego utworu, opatrzoną autografem Banksa. ■

Marta Ratajczak